Załącznik nr 1 – „Granica”

Plenipotent, który zajmował się folwarkami Tczewskich. Mężczyzna niewysoki, krępy, o charakterystycznej, „miękkiej i fałdzistej” twarzy. Cynik, skory do śmiechu i drwin. Jeden z założycieli „Niwy”, zaproponował Zenonowi, by pisał do gazety szereg artykułów z Francji. Był człowiekiem bez skrupułów, dbał jedynie o własne sprawy i karierę, potrafił manipulować ludźmi. Człowiek zamożny, z koneksjami, potrafił wykorzystać dla własnych partykularnych celów ludzi, którzy znaleźli się na jego drodze. Dzięki niemu Ziembiewicz został redaktorem „Niwy”, a potem prezydentem miasta. Prawdopodobnie to on był odpowiedzialny za rozkaz strzelania do robotników podczas manifestacji pod ratuszem.